

Luła wróci do władzy?

14 grudnia 2017

Luiz Inácio Lula da Silva, lewicowy prezydent Brazylii w latach 2003-2010, który wyciągnął z nędzy ponad 30 milionów rodaków i kończył swą prezydenturę z 80 proc. poparciem społecznym, zdecydowanie prowadzi w sondażach na 10 miesięcy przed kolejnymi wyborami. Problem: sąd wyznaczył datę rozprawy apelacyjnej w aferze korupcyjnej, która może uniemożliwić mu kandydowanie.

W lipcu Lula został skazany przez swego nieprzejednanego wroga, słynnego sędziego Sergio Moro na 9 lat i 6 miesięcy więzienia za „pasywną korupcję” i „pranie brudnych pieniędzy”. Sędzia Moro pozostawił jednak Lulę na wolności na czas rozpraw apelacyjnych, gdyż natychmiastowe umieszczenie byłego prezydenta w więzieniu byłoby, według niego, „traumą” dla całego kraju.

Moro uznał, że mieszkanie w kurorcie Guarujá (w stanie São Paulo) było formą łapówki w zamian za dostęp do państwowych kontraktów państwowego koncernu Petrobras. Owo mieszkanie nigdy do Luli nie należało, a sam proces oskarżony uznał za „maskaradę”, której celem ma być uniemożliwienie mu uczestnictwa w wyborach. Podobnego zdania jest wielu uznanych brazylijskich prawników, którzy przebieg procesu uznają za „skandal prawny”.

Brazylijski wymiar sprawiedliwości zrobił wszystko, by skompromitować Lulę: robiono przeszukania jego domu, konfiskowano nawet komputery jego wnuków. Prześladowania Luli nasiliły się od kiedy prezydentem został – w wyniku „instytucjonalnego zamachu stanu” – prawicowy polityk, proamerykański miliarder Michel Temer.

Lula, były robotnik z branży metalurgicznej, cieszy się olbrzymim szacunkiem, mimo lipcowego wyroku, uznawanego

powszechnie za czysto polityczny. 24 stycznia odbędzie się rozprawa apelacyjna – jeśli Lula ją przegra, jego adwokatom pozostanie jeszcze jedno odwołanie, jednak udział lewicowego kandydata w wyborach byłby mocno zagrożony.

Brazylia jest pogrążona w wielkiej niepewności politycznej. Lula daleko wyprzedza w sondażach wszystkich kontrkandydatów, ale na drugim miejscu jest Jair Bolsonaro ze skrajnej prawicy, który mógłby wygrać, gdyby Lula został ostatecznie wykluczony.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu